



LUBELSKIE SPOTKANIA ANTROPOLOGICZNE



„Kultura wartości i kultura użycia” – **Ku prywatyzacji religii?**

Konferencja rozpoczynająca cykl Lubelskich Spotkań Antropologicznych – 11 kwietnia 2012

W ramach antropologii postmodernistycznej niekiedy kwestionuje się użyteczność takich kategorii jak prawda, piękno czy szerzej kultura uważając, że są to pojęcia puste, nic nie mówiące. W nowoczesnej sztuce ponoć już nie funkcjonuje kategoria piękna (obecnie artysta może jedynie zestawić różne style obok siebie, bez nadziei ich integracji wokół idei piękna). Ta sytuacja, już w aspekcie pojęcia prawdy, przeniknęła również do antropologii. Większość jednak badaczy jest zdania, że nie sposób, przy opisie świata, w którym przyszło nam żyć, obejść się bez takich pojęć jak *prawda, dobro, piękno, kultura*. Na przykład przez kulturę w przeszłości rozumiano pewien całościowy sposób życia, społeczne dziedzictwo asymilowane przez jednostkę jako członka społeczeństwa, sposób myślenia, wierzenia, wzory ludzkiego zachowania, skarbnicę wzorów uczenia się, zespół unormowanych orientacji w stosunku do powracających problemów czy w końcu zespół technik adaptacyjnych zarówno w stosunku do zewnętrznego otoczenia, jak i drugiego człowieka. Wyszczególnione elementy pozwalają jedynie przyrównać kulturę do mapy, dzięki której można poruszać się po nieznanej „okolicy” w sposób sprawny. Na potrzeby cyklicznych Lubelskich Spotkań Antropologicznych przyjęliśmy arbitralny podział kultury na kulturę wartości i kulturę użycia, przy czym kultury użycia nie odczytujemy jedynie hedonistycznie, ale pragmatycznie. Nie tyle w jej ramach pytamy o sens symboli, ile o ich użycie w ramach praktyk językowych.

Pierwsze spotkanie pragniemy poświęcić dokonującej się prywatyzacji religii. Świadczą o tym pomysły rządzących, by usunąć krzyże z instytucji państwowych. Tak jak w przypadku kultury wartości mamy świadomość zakorzenienia w tekstach świętych i tradycji religijnej ufundowanej na filozofii „Bytu” (Jan Paweł II, *Fides et ratio*), tak w przypadku kultury „użycia” brak jest odniesień do „świata zewnętrznego”, gdyż to, co istnieje, funkcjonuje w ramach języka. Jeśli mamy do czynienia z faktami, to jedynie z faktami językowymi w formie interpretacji. W kulturze użycia rolę metafizyki przejmują różne formy filozofii postmetafizycznej, m.in. tzw. „myśl słaba” (Rorty). W jej ramach religia nie wspiera się już na niepodważalnym fundamencie i utrwalonej tradycji, ale na kolejno po sobie następujących „samoopisach” – interpretacjach. W ich obszarze nowatorstwo bierze górę nad dyskursem w formie np. binarnych opozycji - rzeczywistość/pozór, prawda/fałsz, a ocena moralna

jest podporządkowana skuteczności (to, co skuteczne, stanowi jedyny wyznacznik działania) . Słowem kluczem staje się „eklektyzm” – każdy słucha muzyki, jaką lubi, wyznaje taką a nie inną religię – co jest efektem (jak się sądzi) tylko pewnej subiektywnej wrażliwości. Ktoś jest na przykład wrażliwy na muzykę klasyczną, a inny nie ma do niej żadnego stosunku. Brak jest, w ramach tak pomyślanej kultury użycia, obiektywnych kryteriów rozsądających to, co jest warte naszej uwagi, a co nie. Nie będąc jednak w stanie wyzbyć się pewnych kategorii właściwych dla kultury wartości (np. idea końca świata i ponownego przyjścia Chrystusa), w ramach kultury użycia mamy do czynienia z językiem ironii (od czasu do czasu na temat końca świata pojawiają się ironiczne komentarze w komercyjnych stacjach radiowych) . Świat ery interpretacji rozpada się więc na rozmaite gry językowe, bez możliwości dotarcia do rzeczywistości rzeczywistej – owej „okolicy”. To, co jednak dla jednych badaczy jest sukcesem (mowa o równoprawnych interpretacjach), dla innych jest okazją, by zmanifestować swój sprzeciw wobec czegoś przypominającego jedynie skromne zaprzeczenie teorii, metody i systemu (koniec wielkich narracji), pozorowany zwrot od dominacji i totalizacji do rzekomego praktykowania dobroci (ogłoszona śmierć Boga-władzy). Jest to wyraz cenienia jedynie pluralizmu i heterogeniczności (ogłoszono koniec kultury jako „klasztoru”), braku zdecydowania i determinizmu oraz niechęci do jednoznacznych wypowiedzi. Clifford Geertz, jeden z współtwórców antropologii interpretacyjnej, nie godzi się jednak na równoprawne interpretacje /mówi wprost - nie jestem nihilistą/, a religia nie jest jedynie sprawą prywatną (subiektywnej wrażliwości), ale na wskroś społeczną, obiektywną w ramach danej kultury.

Mamy nadzieję, że tematyka okaże się interesująca nie tylko dla środowiska antropologicznego. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do merytorycznej dyskusji

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Al. Racławickie 14

20-950 Lublin

Collegium Jana Pawła II (budynek sąsiadujący z ul. H. Łopacińskiego)
sala 1031 – piętro X

Bank PEKAO S.A. III O/Lublin

Nr konta: 59124023821111000039262147

z zaznaczeniem : LSA2012

Kwota uczestnictwa: 150 PLN

Organizatorzy:

Katedra Socjologii Grup Etnicznych i Antropologii Społecznej KUL J.P. II w Lublinie

Instytut Socjologii PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Sekretarz konferencji

Krystian Bigos

tel. kom. 533 613 401

Kontakt

Katedra Socjologii Grup Etnicznych i Antropologii Społecznej KUL J.P. II w Lublinie

konferencja.kul@wp.pl

Szczegóły informacyjne zostaną podane w komunikacie dla uczestników konferencji, które prześlemy pocztą elektroniczną po otrzymaniu zgłoszenia.